Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego" Wąbrzeźno, dnia 28 maja 1936 r.

ROLNIK



Nr. 15 DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P. Rok VI

P.T.R. nie pobiera subwencyj rządowych

W ostatnich dniach szereg organów na Pomorzu zamieścił wiadomość jakoby Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych nie wypłaciło bieżących subwencyj izbom rolniczym i organizacjom rolniczym, wobec czego praca tych organizacyj musiałaby ulec zahamowaniu.

W związku z tą notatką prasową oraz wobec napływających zapytań ze strony Kółek Rolniczych Pomorskie Towarzystwo Rolnicze komunikuje, iż P. T. R., żadnych suąwencyj z funduszów Ministerstwa Rolnictwa nie pobiera, wobec czego ew. rzekome wstrzymanie wypłaty subwencyj niektórym izbom i organizacjom rolniczym przez Ministerstwo Rolnictwa nie ma żadnego wpływu na tok prac P. T. R., które od wypłacanych subwencyj rządowych w żadnym stopniu nie jest zależne.

Zakup koni

TORUŃ. Polski Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych dokonuje zakupu koni na rynek niemiecki, na spędach koni, które odbędą się w niżej podanych miejscowościach:

Toruń czwartek, dnia 28 maja 1936 roku, o godz. 9-tej przy Rzeźni.

Grudziądz czwartek, dnia 28 maja 1936 roku, o godz. 13tej przy Rzeźni.

Zakupywane będą konie typu wschodnio pruskiego, pociągowego, wyłącznie wałachy w wieku od pełnych 5 do 8 lat, wzrost 157 cm., (miara laski), maść za wyjątkiem siwej. — Płatność gotówką na miejscu zakupu według wartości materjału końskiego.

Podając powyższe do wiadomości, Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że hodowcy, którzy posiadają konie (wałachy) tego typu, będą mieli możność sprzedania tychże po cenie wyższej, niż rynkowa.

7 czerwca

wszyscy Rolnicy spotkają się w Dębowejłące

POBÓR PODATKU GRUNTOWEGO W POWIECIE WĄBRZESKIM.

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie wyznaczył następujące miejscowości dla poboru I raty podatku gruntowego na rok 1936:

w Golubiu w piątki przez cały maj

w Kowalewie w środy przez cały maj

Zarząd Gminy Płużnica poniedziałki i czwartki przez cały maj 1936 r.

Zarząd Gminy Ryńsk w czwartki przez cały maj 1936 r.

Zarząd Gminy Dębowałąka w czwartki przez cały maj 1936 r.

Zarząd Gminy Książki w poniedziałki i czwartki przez cały maj 1936

W Kowalewie i w Golubiu delegowany urzędnik będzie urzędował w magistracie (miasta Golubia i Kowalewa), od godz. 8-mej do 15-tej, oraz będzie pobierał należności od płatników zamieszkujących w gromadach położonych w najbliższym okręgu.

Pomorska Izba Rolnicza.

WALKA ZE SZKODNIKAMI DRZEW OWOCOWYCH.

Pomorska Izba Rolnicza przypomina wszystkim rolnikom posiadającym drzewa owocowe, iż dla zapewnienia sobie obfitego i dorodnego zbioru, niezbędne jest prowadzenie stałej i powszechnej walki ze szkodnikami.

Obecnie zbliża się okres, w którym należy spryskiwać drzewa owocowe przedewszystkiem jabłonie.

Gdy płatki kwiatów w znacznej części opadną, należy spryskiwać drzewa 1% cieczą bardaską z dodatkiem 100 gr. zieleni paryskiej, lub 2% cieczą kalifornijską z dodatkiem 250 gr. arsenianu ołowiu (plumbarsen).

W przypadku pojawienia się mszyc należy oddzielnie pryskać drzewa odwarem tytoniowym.

Wszelkich informacyj, dotyczących zwalczania szkodników udziela Stacja Ochrony Roślin Pomorskiej Izby Rolniczej po nadesłaniu jej okazów szkodników lub dokładnego opisu.

W SPRAWIE KWALIFIKOWANIA ROŚLIN ROLNICZYCH I WARZYWNYCH.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że zgłoszenia o zakwalifikowanie jęczmienia ozimego, rzepaku i rzepiku należy wnieść najpóźniej do dnia 31 maja, a innych roślin do dnia 15 czerwca.

Opłaty za kwalifikowanie roślin będą takie same, jak w roku ubiegłym to znaczy ze kwalifikowanie ziemniaków wynoszą od 1 hektara 8 złotych, lecz razem najmniej 50 zł., jednak od ilości ponad 50 hektarów pobierać się będzie tylko 7 zł., od hektara. Za kwalifikowanie wszelkich innych roślin — prócz buraków pastewnych — wynosi opłata od hektara 6 zł., lecz razem najmniej 30 zł., jednak od każdego zgłoszonego hektara w granicach 50-ciu do 70-ciu hektarów pobierać się będzie po 5 zł., a powyżej 70-ciu hektarów po 4 zł.

Dla małorolnych opłaty za kwalifikowanie są obniżone do połowy. Od małorolnych będą przyjmowane do kwalifikowania także wspólne zgłoszenia.

Ziemniaki, zboża i groch — prócz warzywnego — mogą być przyjęte do kwalifikowania tylko wówczas, gdy pochodzą od zakwalifikowanych w roku ubiegłym. Wszelkie inne rośliny rolnicze i warzywne mogą być również kwalifikowane bez stwierdzenia nazwy odmiany, ale muszą poza tem odpowiadać wszelkim wymogom, stawianym dla zakwalifikowania; oprócz tego dla koniczyny czerwonej, traw, rzepaku i rzepniku musi być udowodnione pochodzenie krajowe. Przy zakwalifikowaniu tej grupy roślin w dowodzie zakwalilifikowania nie będzie podawany stopień odsiewu. Natomiast rośliny z udowodnionem pochodzeniem od zakwalifikowanej odmiany mogą być kwalifikowane tylko z oznaczeniem stopnia odsiewu od odmiany oryginalnej. Żyto i kukurydza mogą być zakwalifikowane tylko do pierwszego odsiewu; marchew, cykorja i buraki pastewne tylko jako oryginalne; koniczyna czerwona, szwedzka i biała, trawy, rzepak i rzepik kwalifikuje seę tylko jako elity, oryginalne, pierwsze i drugie odsiewy; ziemniaki natomiast kwalifikuje się także jako trzecie i dalsze odsiewy.

Pomorska Izba zaznacza, że nie będzie uwzględniała żadnych wniosków o dodatkowe zakwalifikowanie roślin zgłoszonych po upływie okresu czasu, przewidzianego do ich kwalifikowania w polu w czasie wegetacji.

CHWASTY, JAKO ZIOŁA LECZNICZE.

Z nastaniem cieplejszych dni na polach naszych pojawiła się cała masa chwastów, niszczących nasze zbiory. Pomorska Izba Rolnicza zwraca uwagę, że pewne rodzaje chwastów, mogą stać się poważnem źródłem dochodu szczególnie dla właścicieli drobnych gospodarstw.

Zbierając zioła, nietylko oczyścimy nasze pola i powiększymy plon, ale też zdobędziemy trochę grosza, tak drogiego na przednówku.

W maju zbierać możemy: kwiaty bzu czarnego, liście i owoce czernic (czarne jagody), kwiaty jasnoty białej, kwiaty konwalji, liście mącznicy garbarskiej, korzeń mydlika, kwiaty i liście ślazika leśnego i okrągłolistnego oraz kwiaty tarniny. Rośliny te są cennemi ziołami leczniczemi...

Wszelkech informacyj dotyczących zbioru, suszenia oraz zbytu udziela Polski Komitet Zielarski — Warszawa ul. Długa 16.

Czem zasilić łąki i pastwiska

Do niedawna do nawożenia łąk i pastwisk polecono jedynie nawozy fosforowe i potasowe. Późniejsze doświadczenia wszakże wykazały, że takie nawożenie odpowiednie bywa jedynie na łąkach torfowych, zawierających dużo azotu, natomiast na łąkach i pastwiskach mineralnych, to znaczy na glebach, zbliżonych do gleb polowych, wzmiankowane nawozy nie wystarczają, gdyż roślinność łąkowa i pastwiskowa w tego rodzaju wypadkach najczęściej cierpi dotkliwie na brak azotu. Z tego też względu już od szeregu lat, obok wspomnianych nawozów, w nawożeniu łąk coraz bardziej upowszechnia się użycie nawozów azotowych, silnie wpływających na porost traw oraz ich wartość odżywczą.

W wielu wypadkach na łąkach o uregulowanej wilgotności, to znaczy nie suchych ani zamokłych, wszechstronne nawożenie podniosło dwukrotnie i więcej zbiór siana, a jednocześnie jakość siana poprawiła się b. poważnie. Jak bardzo różni się pod względem odżywczym siano z łąk nawożonych i nienawożonych świadczy fakt, że gdy dobre siano zawiera około 15% surowego białka, to gorsze siano z łąk nienawożonych zawiera często zaledwie 8% tego składnika.

Wiadomo też, że dobre siano jest niezmiernie cenną karmą dla zwierząt, niczem prawie niezastąpioną. Przednie siano zawiera znacznie większy odsetek wapna oraz szereg innych bardzo ważnych składników odżywczych i dlatego wywiera tak korzystny wpływ na rozwój oraz wydajność zwierząt. Z tego względu każdy rolnik powinien usilnie zabiegać o podniesienie plonów siana łąkowego, najważniejszym zaś zabiegiem do tego prowadzącym może być odpowiednie nawożenie łąk. To samo tyczy się i pastwisk.

Łąki mineralne, nigdy czy też dawno nie nawożone i nie zalewane przez wody podczas wylewów, zwykle są silnie wyczerpane. To też na takich łąkach często nawozy azotowe dają doskonałe wyniki. W pierwszym rzędzie do nawożenia łąk nadaje się azotniak, którego przy zawartości 21% azotu należy dawać conajmniej 120 kg na ha, a 15,5% — 160 kg. Bardzo skutecznym nawozem na łąki i pastwiska jest również supertomasyna, której należy stosować conajmniej około 200 kg na 1 ha. Zamiast azotniaku i supertomasyny można też stosować na łąki i pastwiska supertomasynę azotniakowaną w ilości conajmniej 300 kg na 1 ha.

Kogo zaś nie stać na kupno większej ilości nawozu sztucznego lub też obawia się ryzyka, niech przynajmniej zrobi próbę z nawożeniem łąki czy pastwiska, rozsiewając jakieś 5 kg supertomasyny azotniakowanej na 100 mtr. kwadratowych łąki. Nawożenie łąk i pastwisk w pierwszym rzędzie powinni gospodarze zacząć stosować w okolicach, mających dogodny zbyt na mleko, więc w pobliżu miast oraz w rejonach mleczarń spółdzielczych, tam bowiem tego rodzaju ulepszenia mogą się doskonale opłacać.

CZYRAKI NA WYMIONACH.

Bardzo często spotyka się u krów na wymionach wrzody ciemne które pękają i wycieka z nich ropa; jedne się goją a zjawiają się drugie. Najpewniejszym sposobem wyleczenia chorych krów na czyraki jest zastosowanie szczepionki, sporządzonej specjalnie od krów chorych. Pobiera się świeżą ropę z przeciętych czyraków (wykonuje to lekarz weterynarji) i posyła się do Instytutu Bakterjologicznego. Sporządzoną z tej ropy szczepionkę szczepi się chorym krowom.

Rady dla rolników na czerwiec

W POLU: Obredlać i gdzie tylko obsycha gracować w uprawach rzędowych. Nie ustawać z pielonką, chwastów nie powinno być nigdzie, ani w okopowych, ani w zbożach. Oset wycinać i zasypywać kainitem. Rozpocząć uprawę ugorów, podorując płyciutko, poczem zaraz wał — brona. Sprężynówka dokona reszty. Stosowanie ugoru wskazane na ziemiach zachwaszczonych i niedorobnych. Na innych siać mieszanki. W ugorze najporęczniej dokonywać drenowania i wapnowania. Na ziemiach poleśnych, rudych, słabych, siać tatarkę, a na suchych piaskach łubin żółty. Na lepszych czas jeszcze do połowy miesiąca na zasiew lnu, prosa. Kończyć sprzęt siana i koniczyny, suszyć na kozłach. Poprawiać liche łąki przez nawożenie kompostem, drapanie skaryfikatorem i tylko w ostateczności przez gruntowną uprawę pługiem. Bulwnik doflancować, żeby pole było zwarte. Wsiać łubin w bulwę i ziemniaki, na piasku. Chwasty z pól i wykosy niezdatne na paszę wywozić na kompost, a nie zostawiać w bruzdach. To samo wyskrobki z rowów, które teraz poprawiać, odnawiać.

PRZY INWENTARZU: Krowom jeśli pastwisko nie wystarcza, dodawać zielonki, a dobrym mlecznicom także i otrąb. Cielętom nie skąpić owsa. — Chronić inwentarze od much. Słać mocno, żeby dobrego nawozu przybywało.

Opatrzyć i naprawiać maszyny żniwowe, narzędzia i młocarnie. Na spichrzu w razie pojawienia się wołka, usunąć zboże, a pomieszczenie wykadzić siarką lub formaliną.

W SADZIE: Drzewka posadzone, szczególnie wiosną, należy często i obficie podlewać. W tym czasie można jeszcze drzewa zasilać nawozami płynnemi. Na drzewach przeszczepionych, w miarę coraz większego rozwijania się pędów szlachetnych, usuwać pozostawione paliczki, a pędy formować. Tępić w dalszym ciągu szkodniki drzew owocowych, jak prządkę pierścienicę, owocówkę jabłkówkę, przedzimka i inne środkami, jak zieleń paryska, kuproarsole i inne. Skrapiać drzewa owocowe 1% cieczą bordoską przeciwko grzybkom.

W PASIECE. Przeznaczać pnie do rójki i kierować rójkami tak, by odbyły się w dogodnym czasie. Pni zbytnie nie zrajać, by nie stracić pasieki. Czas rójek jest najodpowiedniejszy do przenoszenia pszczół z kłód do uli ramowych. Usuwać stare matki.

Jak należy żyć w lecie?

NIEBEZPIECZEŃSTWO ZACHOROWAŃ. POTRAWY I NAPOJE.

Każda pora roku ma właściwe sobie choroby: w zimie chorują ludzie na cierpienia dróg oddechowych, zapalenia płuc, oskrzeli, w lecie zaś na choroby narządów trawienia, żołądka, kiszek i dezynterję, która obecnie zdarza się bardzo często i może nawet śmierć sprowadzić. Trzeba więc być obecnie bardzo ostrożnym z jedzeniem, nie oziębiać sobie nagle żołądka zimną wodą lub lodami, albowiem można bardzo łatwo zapaść na zdrowiu i dostać ciężkiego zapalenia kiszek. Obserwować to można obecnie bardzo często, ludzie są bowiem nieostrożni. — Dokuczliwe pragnienie w porze upałów najlepiej gasi pragnienie szklanka lekkiej, chłodnej herbaty z cytryną. Trzeba bowiem wiedzieć, że najnowsze badania wykryły w soku cytrynowym obecność części odżywczych, które są niezbędne dla zdrowia i życia. Są to życiodajne substancje, bez których organizm nasz obejść się nie może. Sok cytrynowy chroni nas od wielu ciężkich chorób.

Należy zwracać uwagę na czystość wody do picia, bowiem w studniach wiejskich znajdują się bardzo często jadowite zarazki tyfusu brzusznego i dezynterji. — W lecie należy wogóle mniej jadać, aniżeli w zimie, i nie obciążać sobie zbytnio żołądka, który podczas gorąca znacznie gorzej trawi, mniej bowiem wydziela kwasu solnego. Mleko, zwłaszcza kwaśne, jarzyny i sałaty są w lecie najodpowiedniejszemi pokarmami. Ale trzeba również zwracać baczną uwagę na dobroć i czystość mleka, bo i w niem znajdują się często laseczniki gruźlicze, tyfusu brzusznego i dezynterji.

W lecie nie należy jadać tłuszczów (wieprzowiny, słoniny), trawią się one bardzo trudno i wywołują ciężkie choroby żołądka i kiszek. Ileż to u nas zdarzyło się bardzo ciężkich wypadków zapalenia kiszek po zjedzeniu kiełbasy która jest tak trudno strawną. A na dobitek złego tłuszcze wytwarzają ciepło w naszym organiźmie i dlatego sprzyjają powstawaniu potów i uczucia przykrego gorąca. Najlepszym najstrawniejszym tłuszczem jest masło.

W lecie wystrzegać się trzeba alkoholu i palenia tytoniu aby organizm miał odpoczynek od szkodliwych nałogów. Podczas obiadu nie trzeba pić wiele zimnej wody hamuje to bowiem trawienie. Dobrze jest przy obiedzie dolać do szklanki wody 3 — 6 kropli kwasu solnego, który gasi pragnienie i sprzyja trawieniu. Podczas upałów unikać trzeba wielkiego zmęczenia i potów, oddziaływa to bowiem bardzo szkodliwie na zdrowie. Zdrowo jest kąpać się w rzece, tylko w wodzie trzeba siedzieć 10—15 minut.

MLEKO — ROZSADNIKIEM GRUŹLICY.

Wiadomo powszechnie, że przy spożywaniu mleka przez dzieci, a także i przez osoby dorosłe, szczególniej cierpiące — zaleca się używać tylko mleko przegotowane, ażeby je unieszkodliwić przez zabicie laseczników gruźliczych, które łatwo mogą znajdować się w każdem niepewnem mleku. Wszak bardzo wiele mamy w naszych oborach krów gruźliczych, czyli chorych na suchoty i straszna ta choroba przez mleko bardzo łatwo może udzielić się ludziom. Otóż chodzi o to, że nie wszyscy wiedzą, iż jednorazowe przegotowanie mleka wcale nie zabija zarazków gruźlicy. Ażeby mleko unieszkodliwić i być zupełnie pewnym, trzeba zgotować trzy razy, gdyż tylko wtedy laseczniki chorobotwórcze zostaną zabite. Dążeniem więc wszystkich Towarzystw Przeciwgruźliczych i organizacyj rolniczych powinno być uświadamianie ludzi zapomocą odczytów, broszurek, plakatów, artykułów i t. p. Sprawa ta jest bardzo aktualna w porze letniej.

Sprawdź,

czy wszyscy rolnicy w twojej wiosce zapisali

Głos Wąbrzeski

na mies. czerwiec

01049

Przyrządzanie szczawiu na konserwę

Szczaw na konserwę należy brać dwa razy, w czerwcu i we wrześniu, kiedy ścięty, wypuszcza na nowo młode listki. Są one wtedy bardzo soczyste, a mniej kwaśne. Przebrać czysto, przepłukać, przesuszyć, układając warstwami na czystem płótnie, ręczniku czy ściereczce, a następnie układać lekko do drewnianej beczułki lub kamiennego garnka, zlekka soląc i przyciskając denkiem i kamieniem. Gdy po kilku tygodniach szczaw się ulegnie, można dokładać nową warstwę.

Jest też inny sposób. Wymyty i osuszony szczaw pokrajać drobno nożem, jak na zupę, następnie włożyć do rondla i lekko gotować, aż się woda wygotuje. Następnie składać wystudzony do szklanych słoików. Tak przyrządzony szczaw zachowa się przez całą zimę.

Jest jeszcze trzeci sposób. Surowy szczaw drobno posiekać i ponapełniać nim butelki. Następnie zakorkować, odrutować i wstawić do kociołka z zimną wodą, przedzielając butelki sianem. Gotować 20—25 minut. Wyjmować dopiero, gdy woda ostygnie, w przeciwnym razie butelki czy słoiki często pękają. Korki zalać parafiną.

CZY CUKIER SZKODZI ZĘBOM?

Bardzo często słyszy się i spotyka z kategorycznem twierdzeniem, że cukier bardzo szkodzi zębom. Twierdzenie to, tak bardzo rozpowszechnione, n i e m a najmniejszego uzasadnienia według twierdzenia lekarzy angielskich, zajmujących się specjalnie dentystyką. Lecz — pewne „ale" istnieje i to takie, które tworzy pewnego rodzaju podstawę do wysuwania twierdzenia o szkodliwem oddziaływaniu cukru na zęby. Istotnie — o ile cukier pozostaje dłuższy czas w kontakcie z zębami, szczególnie porą nocną. W tych wypadkach cukier fermentuje, co powoduje tworzenie się kwasów, które szkodliwie oddziaływują na emalję zębów, rozkładając ją. Dlatego ci wszyscy, którzy stale po jedzeniu myją zęby, a zwłaszcza na noc, nie są narażani na zgubne działanie cukru i cukier dla nich jest nieszkodliwy. Stąd konieczność, aby dzieci szczególnie na noc myły zęby, gdyż ich uzębienie jest bardzo mało odporne na działanie różnych kwasów, skąd tak częste przedwczesne psucie się zębów u dzieci i młodzieży.

DLACZEGO WINO CZERWONE MA KOLOR CZERWONY?

Na pytanie, dlaczego kolor wina czerwonego jest czerwony, przeważnie wszyscy odpowiadają krótko: „Dlatego, że robi się go z czerwonych czy niebieskich winogron". Chemicy natomiast są innego zdania, wykazując doświadczeniami, że twierdzenie to jest pozbawione podstaw. Biorą oni do probówek białe i czerwone winogrona, podając je odpowiedniemu ciśnieniu. Sok wyciśnięty jest zawsze koloru jasnego, tak z białych, jak i z czerwonych winogron (niebieskie). Koloru czerwonego wcale niema. Mielibyśmy więc tylko białe wino, gdyby nie poddawanie pewnej części wina działaniu technicznemu, które właśnie dopiero powoduje nadanie koloru czerwonego winom. Po winobraniu grona winne idą do młyna, a następnie do wytłaczalni. Tylko wino jasne wędruje wprost z młynków do wytłaczalni, a przeznaczone na czerwone pozostaje przez 4—5 dni w kadziach młynkowych. W tym czasie kolor czerwony z łupek gronowych przechodzi do soku gronowego i miesza się z nim. Z jasnych winogron czerwonego wina nie można otrzymać, czerwone wino natomiast tylko z gron czerwonych i niebieskich. Kolor czerwony bowiem chemicznie jest zawarty tylko w łupinach.

ATRAMENTOWE KWIATY.

W Nowozelandji i w Południowej Ameryce szczególnie w Kolumbji rośnie pewien rodzaj krzaku, którego kwiaty, jak również i liście, wzięte pod prasę, dają znakomity, gotowy do pisania atrament. Płyn ten nazywa się „Chami". Już Hiszpanie, zdobywszy Amerykę, używali go do podpisywania bardzo ważnych dokumentów. Ten „Chami" — atrament, ma pozatem, że jest z miejsca gotowy do użycia, jeszcze swoje bardzo ciekawe właściwości, a mianowicie: początkowo jest czerwony, po napisaniu dopiero czernieje. — Nadto jest zupełnie nie do usunięcia, ani nie można go żadnemi środkami chemicznemi wywabić. Wodą nie da się go rozpuścić. Widzimy więc, jak to matka-natura potrafi być znakomitym przemysłowcem, produkującym najlepszego rodzaju towar.

WIEŚ BEZ WRÓBLI.

W Niemczech w Turyngji znajduje się miejscowość Mausebach, mała wioska, w które niema ani jednego wróbla. Wszelkie usiłowania, aby te ogólno-światowe ptaki tam się zagnieździły, stale nie dawały żadnych rezultatów. Wróbli w Mausebach — jak nie było — tak i niema. Lecz co gorsza, trudno jest ustalić powód, dla którego nie można tam zaaklimatyzować tych ptaków.

Pamiętaj

byś 7 czerwca

przybył wraz z rodziną do Dębowejłąki. —

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 20. V. 1936 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	60 - 64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	53—56
Mięsiste tuczone starsze	46 - 50
Miernie odżywione	40—44
Buchaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—62
Tuczone mięsiste	52—56
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze	46—50
Miernie odżywiane	40—44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—69
Tuczone mięsiste	52 - 56
Nietuczone dobrze odżywiane	44—48
Miernie odżywiane	16 - 20
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	64—70
Tuczone cielęta	54—60
Miernie odżywiane	48—52
brze odżywiane	40 -- 46
Jałowice:	
Tuczone mięsiste	46—50
Nietuczone dobrze odżywiane	40—44
Miernie odżywiane	34—36
Świnie:	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	104—110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96—102
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	80—86
Maciory i późne kastraty	84—94

Czy jesteś członkiem T. R. P.

Książnica Kopernikańska w Toruniu